

Janina

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Stycznia. — Rok 1838.
Piątek.

N^o 5.

Jutro, ŚŚ. 3 Króli.
v. s. Boże Narodz.: Kurjer nie wyjdzie.

Od wieków było zwyczajem, że w uroczystość Świętych 3 Króli, podawano do święcenia złoto będące pierwszą korzyścią z jakiej pracy czyli zarobku w rozpoczynającym się roku; zwykle część z tego poświęconego złota przeznaczano prawdziwie ubogim *wdowom* nie mogącym wyżyć się pracą. Może i dzień intrzejszy wznowi wiakiem serczen dobroczynny zwyczaj. — Liczne przymioty duszy i serca ś. p. WJPani Marji *Pelishusowej*, iednały Jej przyjaciół, których mnóstwo wczoraj otaczało Jej zwłoki prowadzone na smętarz Ewanielicki. W kaplicy *Halpertowskiej*, wymownie IX. *Ludwig* oddał część życia Tej której zgon taki potok łez wyciska. Hymn żałobny, utworu JP. Jg: *Dobryńskiego* wykonalı Amatorowie i Artysty muzyki, a przy złożeniu zwłok w miejscu wiecznego spoczynku, ieszcze tenże Kąznodzieia rozczulił obecnych. — Pozostała Żona wraz z familją po ś. p. *Krysz: Kioh*, wczoraj zmarłym w wieku lat 82, zaprasza krewnych i przyjaciół na eksportację ciała jutro o godz: 3 z połu: z domu Nr 693 ulica Leszno, na smętarz Ewanielicki. — Wczorajszą pocztą Redakcja Kurjera otrzymała list następujący: „Ten który czuie całą wartość szczęścia z przyjscia do zdrowia, H D. w Krakowie, składa zł. 100 na drzewo dla biednych; oby BÓG dozwolił uczuć im taką siłę ciepła, iaką czuiał wdzięczność ku NAJWYŻSZEMU ci, którzy cieszą się z ozdrowienia.“ — *Rada Opiekunicza Instytutu Moralnie zaniebanych dzieci*, powziąwszy z doświadczenia przekonanie, iż udzielanie iakmużny żebrzącym dzieciom, iest głównem źródłem ich zepsucia, gdy umieszczeni iuż u najstrów wychowawcy Instytutu zbiegają od nich aby się oddawać żebractwu, które im po kilkanaście złotych dziennie przynosi, ma zaszczyl najprzejmiej upraszać litościwie Osoby które zwykły do-

brze czynić ubogim, aby raczyły niedawać nigdy iakmużny dzieciom, które otrzymane dakti rozpuscie poświęcaią, lub służą tylko za sposób zarobkowania zepsutym rodzicom, z ich zroczności w wyłudzeniu iakmużny znaczne dochody ciągnącym, bez względu na to że z nich stopniowo zbrodniarzy kształca. — Wywieźniąc się z danego przyrzeczenia, Redakcja Kurjera donosi swoim łaskawym Czytelnikom, iż zapowiedziany przed kilką dniami *Noworocznik dla dzieci*, iuż wyszedł z druku i sprzedać się we wszystkich Księgarniach Warszaw: po zł. 4. Pismo powyższe obejmujie wiele artykułów wierszem i prozą uczących i bawiących, a zarazem do pojęcia młodego wieku zastosowanych. Wprawdzie wyjście niniejszej Książki iako *Noworocznika*, zostało cokolwiek spóźnione, lecz Publiczność zapewne podzieli nasze zdanie, że wydanie tak pożytecznego i pięknego pisemka nigdy nie iest za późne. Okażmy wydawcom iż umiemy cenić ich pracę, tak wielki wpływ na kształcenie serca i umysłu młodocianego wieku wyrzec mogącą przez odgłos powszechnej wdzięczności który im się tak słusznie od wszystkich Rodziców nieobojętnych na wychowanie swych dzieci należy. — Do Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* nadeszły nowe dzieła: *Pszczelnictwo ogrodowe czyli domowe*, przez J. *Stramitkę*, autorą ogrodów północnych; z figurami litografowanymi, in 8, Wilno 1837, złp. 10. *Kuchmistrz nowy* czyli kuchnia udzielna dla osób osłabionych, w wieku podeszłym, tudzież do zdrowia powracających; wproporeji na iedną osobę, przez J. *Szyttlera*, in 8, Wilno 1837, zł. 6 gr. 20. *Woodstock* powieść w r. 1651 przez *Waltera Skotta*, tłumaczona z angieli, in 12, 4 tomy, Wilno 1837, zł. 20. — *Familja Hauzer* i *Mittrejer* Tyrolczyey *Alpejscy*,

w tych dniach z Petersburga przybyła, ma zaszczyt donieść Szan: Publici iż jutro i poitrze da Koncert wokalny w dawnym Teatrze Rozmaitości na Krakowskim Przedmieściu; afiszsze dzienne bliższe szczegóły donoszą. — W Kalendarzu powszechnym r. b. pod artykułem „Kalendarz natury“, znajduje się w tym tygodniu: „Zaiące do domów przychodzą“; ta oddawna doświadczeniem stwierdzona wiadomość, tej zimy sprawdza się bardziej niż wiełu dawniej, gdyż mnóstwo tej zwierzyny przywożą do Warszawy. Z powodu małego śniegu, Kuropatwy mając łatwiejsze żerowisko w polu, stają się trudniejszym łupem dla myśliwców, iakoż teraz do Warszawy mniej tego płastwa dostarczają. Amatorowie *Kawjoru* zgadzają się powszechnie, że ten produkt tej zimy sprowadzany z Rossji, jest wyborowy i tak smaczny iak rzadko się zdarza. — Liczni słuchacze znajdowali się wczoraj w Wielkim teatrze na 8em przedstawieniu *Roberta djablas*; im częściej kto słyszy tę wzniosłą muzykę, tem więcej znajduje przyjemności, zwłaszcza że wykonanie chórów, orkiestry i całego ogółu jest wzorowem. Przywołani JPP. *Dobrski* i *Bondasiewicz*, przedstawiający tym razem rolę *Bertrama*, oraz JPan *Rywacka* i JPan *Riwoli*.

Anglja. — Królowa 23 z. m. udała się do izby wyższej, a Mówca parlamentowy miał do niej mowę iako odpowiedź na mowę tronową.

Niemcy. — Dzienniki francuzkie rozgłosiły, że w Niemczech wydano postanowienie, aby żaden Oficer nie był przypuszczonim do stopnia Adjutanta; jeśli nie będzie mówił po francuzku. — Król *Hannowerski* za swoim powrotem z *Rottenkirchen* do stolicy, kazał oddziałowi iadzy natychmiast wyruszyć do *Getyngi*. — *Ren* i inne rzeki w Niemczech znacznie weszbrały.

Francja. — Niektóre pisma utrzymują, że cała wiadomość o spisku *Huberta* była tylko wymyśloną ze strony policji. — W kościele *Taverny* w dolinie *Montmoransy*, popełniono świętokradztwo. Wszystkie naczynia kościelne

zostały zabrane. — *Hrabia Mylinden* Poseł wirttembergski w *Paryżu*, będzie odwołany, a iego zastępcą mianowany *Baron Higel*, dotychczasowy sekretarz legacyjny. — Jenerał *Odonel* dowódzca angielskiego posiłkowego korpusu w Hiszpanji, znajduje się obecnie w *Paryżu*. — *P. Bartelemy* został obrany Professorem filozofji w miejscu *Pana Żufroa*. — Rozprawy względem adresu w biurach izby Parów tym razem nie były tak spokojne iak się spodziewano. Mianowicie w 2ch biurach żywe toczyły się mowy o stanie Hiszpanji. — Prokurator ieneralny *P. Frank Kare*, wydał okólnik do swoich prokuratorów, aby na zasadzie sądu kassacyjnego, wymierzali surowe kary osobom dopuszczającym się poiedynku.

Włochy. — Wezwujusz od nieiakiiego czasu często dymem wybucha. — Cholera po powtórnem ukazaniu się w *Neapolu*, nie czyni tamże znacznych postępów. — Wice Król wyspy *Sardynji*, *Minister Montiglio*, przybył do *Genui*. — *Xiążę Lawrenzano* Wice Król na wyspie *Sycylji*, objął już swoje urządowanie w *Palermo*.

Hiszpanja. — Do *S. Sebastjannu* zawinęły statki, na których znajdowało się 340 ludzi z marynarki angielskiej, przybyłych z *Londynu*, i prócz tego statki powyższe przywiozły z sobą mnóstwo zapasów woiennych dla *Hernani*. — *Karlistowski* Brygadjer *Karmona* przybył z 4ma bataljonami *Nawarczyków* do *Ponacerrady*; spodziewano się, że *Espartero* przypuści atak do tej warowni. — *Forkadel* zagraża *Belchicie* na czele 4,000 wojska. — Jenerał *Willareal* ma się znajdować w *Zurmo* przy *Don Karolu*. — Siły *Karlistów* w północnej prowincji mają wynosić 73,000 wojska, a wspólnie z innem wojskiem w prowincjach południowych 100,000. (?) — W *Katalonji* zajęć miały potyczki, lecz nie ma o tem pewności. — Jenerał *Oraa* od kilku dni bawi w *Walencji*. — Niektóre pisma donoszą, że wznawia się nadzieia interwencji w sprawie Hiszpanji. — *Men-*

dizabal miewa narady z swemi stronnikami. — *Don Karol* koresponduje z znakomitemi osobami różnych krajów. — Ma nastąpić umowa między dowódcami wojsk karlistowskich i izabelistowskich o wymianę jeńców, czego oba stronnictwa równie życzą i spodziewają się przeto zblżenia się wzajemnego.

Rozmaitości. — Obywatel z prowincji w Niemczech, przyjechawszy do stolicy, wstąpił na obiad do jednej z restauracji francuzkich. Usługujący podaie mu iadłospis, Obywatel patrzy, szuka oczyma, wszędzie iakieś dziwne, nieznane mu nazwiska potraw! Usługujący czeka, nakoniec Gość obraca się i rzecze: „Stuchajno mój przyjacielu, przynieś mi *słownik*.“ — W Anglii codziennie fabrykuje się 50 miljonów szpilek. — W teatrze przy bramie *S. Antoniego* w *Paryżu*, podoba się 3 aktowa drama: *Nieświadoma*. — Jeden z dzienników pisze: W *Paryżu* wszystkie omnibusy mają po 4 koła (wielka nowina!), nawet *trójkołowe* wozy także mają po *cztery* koła.“ (Niech kto zrozumie.) — Tak nazwane *Kassyna Paganinięgo* w stolicy Francji zawarło kontrakt ze sławnym artystą tegoż nazwiska, podług którego nie wolno mu nigdzie dawać koncertów, iak tylko w tem *kassyne*. — *Pióro abdykacyjne*. Tak nazywają Anglicy pióro, którem *Napoleon* roku 1814 podpisał swoją abdykację w *Fontenblo*. Lecz któż je posiada? W Anglii przynajmniej 300 osób szczyści się posiadaniem tej osobliwości, i w samej rzeczy każdy z tych posiadaczy ma także piśmienne świadectwo rządcy pałacu *Fontenblo*, że jego pióro spoczywające w przepysznej szkatułce jest owem pamiętnym narzędziem, którem *Napoleon* wykonał jeden z najważniejszych czynów swojego życia. Zachodzi iednak pytanie, czy *Napoleon* 300 razy podpisał swoją abdykację? Bynajmniej! Prawdziwe pióro abdykacyjne zostało w posiadaniu rządcy pałacu *Fontenblo*, który je zachowuje na pamiątkę od swojego Pana, gdy tymczasem zapaleni lubowawcy osobliwości płacili tylko ogromne sum-

my za pióra, któremi żona rządcy zapisywała imiona owych amatorów, którzy mniemają, że są posiadaczami może najrzadszej pamiątki po *Napoleonie*. — Niedaleko *Djerp* okazało się teraz mnóstwo śledzi, rybacy wcale się niespodziewali takiego połowu o tej porze, w której śledzie zwykle opuszczają tateczne brzegi. — Przed kilkunastu dniami umarł w bliskości *Turif* w Szkocji ubogi wieśniak *John Gordon*, który doszedł lat 132. Podróżnicy nigdy nie omieszkali odwiedzać starego patriarchy w jego chatce Wnuk jego ma lat 74, a syn 92. Dzieńdek zdawał się być młodszym od swoich dzieci. Wspólny wiek tych 3ch osób składa się blisko z lat 300 — *P. Tilorie* wynalazł sposób gaz czyli kwas węglowy uczynić płynnym lub stałym. — Doktor *Mužendi* uczynił doświadczenie za pomocą elektryczności przywrócić najdelikatniejsze organy człowieka. Wojskowy, któremu przelot kul armatniej okołociała odjął słuch i mowę, powierzony jego kuracji, słuch zupełnie odzyskał, a spodziewa się także odzyskać i mowę. — Uczeń napisał do swojego ojca: „Kochany papo, bąc tak dobry i odwieźź mnie dziś na pensji, w razie gdyby cię ten list nie doszedł, oczekuj mnie w domu, to do ciebie przyjadę“ — „Widziałeś już dzikich ludzi przy ulicy Grodzkiej?“ „Niestety! mam w mojej kochance oryginał w domu.“ — Żołnierz opowiedział, iż walczyć w zimie wąsy mu tak zamarzały, że po utraceniu broni w zapale bitwy, używał wąsów zamiast ostrych bajonetów, i przebił niemi przeciwników. — Przeworny Jegomość radził: ponieważ teraz na ulicach tak ślisko, przeto człowiek gdy upadnie i złamie nogę, powinien się porwać i *uciec*, aby nie złamał drugiej.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Żubińska Barbara Hrabina z Gall; Niemojewski Edw; Radca Stanu z Oleśnic; Swiecki Ant; Dzie: z Ojrzynowa; Nosarzewski Józef Dzie: z Wiśniewki; Narzymiski Konstan; Dzie: z Wilanowa; Zalewski Stani; Dzie: z Zaborowka.

DONIESIENIA.

Licytacja Ruchomości po niegdy Franciszku Weiss, tudzież po Małżonce jego Marjannie z Skurzewskich, później zmarłej, pozostałych, w dalszej kontynuacji co do resztujących jeszcze efektów, jako to: Nieco sreber stołowych, Mebli, Luster, Zegarów wiedeń: ściennego, kilku Sprzetów, oraz niekórych naczyń Browarnianych, z polecenia Sądowego, i na żądanie Opieki nieletnich współsuksesorów Teresińskich, odbędzie się w domu Wejssów przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 2996, w dniu 9. b. m. 1838 r., tu w Warszawie od godziny 9 z rana; sprzedany także będzie KON z wózkiem do wożenia wody.

Andrzej Willjam R. G. M.

KSIĄŻKA Legitymacyna należąca do Józefa Przydwoiwskiego, oraz **DYMISSJA** i **SWIADECTWA** do tegoż należące, zginęły. Znalazca odda na Nowy Świat do Apteki Tyejasa, za nagrodą.

Wpałacu zwanym Olbromskich pod Nr 460, przy ulicy Senatorskiej, znajduje się **WIELKI LOKAL**, składający się z 2ch Sklepów, 5ciu Stacji, Kuchni, 2ch Pakkamerów i 12tu Piwnic, do naleścia od Wielkiej nocy r. b. Wiadomość u Murgrabiego.

If10 część losu pod Nr 35,651, wzięta z Głównego Kantoru do 5 klasy 50lotary, zaginęła; wygrana na ten los kwota, nikomu jak właścicielowi w kontroli zapisanemu wypłaconą będzie.

Przy ulicy Słiskiej Nr 1455, są 2 **MAGLE** do sprzedania, w dobrym stanie.

Potrzebne są Osoby zdolne do robienia srebrm lub złotem; zechcą się zgłosić na ulicę Miodową pod Nr 486, na 2gie piątro.



KOSTJUMY i **DOMINA.**

Kostjumy męskie, zupełnie kompletne, rozmaitych narodów i różnych wieków, robione podług najlepzych wzorów i z najpiękniejszych materji Axamitnych, Atlasowych i innych; oraz **DOMINA** dla Dam, są do wynajmowania na następujące zabawy Karnawałowe, w mieszkaniu podpisane, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 Lit: D. na 2im piątrze od frontu. *M. Piaseka.*

Pod Nr 1821, przy ulicy Koźlej obok Nowego Miasta i Franciszkańskiej, są do wynajęcia różne **LOKALE**, **STAJNIE** i **WOZOWNIE**, szczególnie miejsce to może być dogodne dla utrzymujących Dorózki, Powozy lub Sanki; wynajmować można miesięcznie, kwartalnie lub rocznie.

OSOBA w średnim wieku, bezżenna, zdolna prowadzić gospodarstwo Administracyjne, zechy być umieszona w obowiązkach Rachmistrza, Pisarza, Zarządcy zakładu, fabryki, lub w innych tym odpo-

wiednich; w przypadku nawet potrzeby, może złożyć zareczenie lub kaucją. Bliższa wiadomość w Biurze Inlor: na Krak: Przedmieściu.

Dziś rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro 2 raz, *Piąty akt.* Balet. — Poitruze, 9 raz *Robert djabel.*

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś dla słabości **J.P. Żółtkowskiego**, zmienione widowisko, dane będą: *Ry-wale. Pasztet z Węgorza. Panna Patkownik.*

W Nowej Resursie, dziś Wieczór Muzyczny. **J.P. na Kirszwalter** grać będzie. Zacznie się o godz: 7ej. W danym Teat: Roz: *Spiewy Tyrolskie*, (tak wyżej). **Codzieln Ludzie różnych pokoleń**, pod Nr 365.

Jutro familja **Bertoldów** grać i śpiewać będzie od godziny 5 w wieczór, w Hotelu Polskim w Kawiarni. Jutro i poitruze w Ogródku Olma (Urnha) za Wolskimi Rogatkami, Styryjska familja **Smidów**.

Jutro i poitruze familja **Rudlerów** grać i śpiewać będzie w Oranżerji w Powązkach u *Saulca*.

Dziś w Kawiarni na rogu ulie Bielańskiej i Tłomackiego w domu **Lilpola** Nr 600, familja **Rudlerów** grać i śpiewać będzie od godziny 5 w wieczór.

Dziś w Kawiarni pod Nr 427, na Krakowskiem Przedmieściu na 1m piątrze gdzie gorcie czerwona lampa, grać i śpiewać będzie familja **Zenger** od godz: 5.

Jutro w Hotelu Lipskim grać i śpiewać będą **Paulina Prajsi** siostry **Zenger**, od godziny 6. W Niedzieln na Śniadanie, Flaki po angielski: z pulpetą; Kotlety, Befszyk i różne Potrawy, oraz Pączki wyborne świeże. Taż sama muzyka będzie uprzyjemniać rano i w wieczor. *Zencha.*

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, ŚNIADANIE: Indyk z róż: i sizer, Kwiczoły skleri; Pieczeń woła: z roz: z masłem szczypior, Wytróbkki cielę: szpikowa; Potrawa z pulard z grosz: i marchew; Szczupak smażo: z musztar; Zupa grzybo: i Rosół. Familja **Zenger** w czasie Obiadu grać i śpiewać będzie. Poitruze **ŚNIADANIE:** Zaię z roz: z safa; Kapłony z roz: z serdelą; Poledwica z roz: szpikowa; Kotlety z grosz; Flaki z pieca; Zupa cytryno: i Rosół.



Przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, w Pałacu dawniej Eubieńskich, otwartą została **SALA** dla **TANCUJĄCEJ** Publiczności, w której dobrana Muzyka w każde Święto i Ponedziątki w czasie trwającego Karnawału łaskawym Gościom wieczorne Zabawy uprzyjemniać będzie. Przytem różne Trunki i Przekąski stósownie do życzenia przy rychłej usłudze i umiarkowanej cenie dostarczane zostaną. Sala ta na żądanie, na jaką prywatną Zabawę lub We-ele za porozumieniem się z Gospodarzem wynajętą być może.